

Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie,

W Małopolsce dokonuje się najmniej pobrań narządów do transplantacji - alarmują transplantolodzy. Aby to zmienić, z inicjatywy wojewody małopolskiego powołano na początku maja bieżącego roku projekt "Partnerstwo dla transplantologii" –

W Małopolsce wskaźnik pobrań wynosi 0,3 na 1 mln mieszkańców. Średnia w Polsce wynosi 13,5. W Małopolsce przeprowadza się więcej przeszczepów niż pobrań, bo niektóre organy pochodzą od dawców. Według ekspertów zaproszonych do udziału w projekcie, przyczyną złej sytuacji w Małopolsce są nie tylko opory i obawy wśród mieszkańców regionu, ale też zła organizacja pracy szpitali.

W ramach małopolskiego "Partnerstwa dla transplantologii" planowana jest kampania uświadamiająca lekarzy i personel szpitali oraz zainicjowanie publicznej debaty wśród Małopolan, w której duży nacisk położony ma być na edukację młodzieży.

W Małopolsce pobieramy organy od osób po śmierci klinicznej 120 razy rzadziej niż w Hiszpanii.

Specjaliści diagnozujący niniejszą sytuację wśród wielu przyczyn widzą i tę związaną z brakiem w szpitalach koordynatorów ds. transplantologii. To właśnie w Hiszpanii prawie każdy szpital posiada specjalistę ds. transplantologii. W Polsce a także i w Krakowie mamy przygotowaną kadrę. Wystarczy pomyśleć i zatrudnić ludzi mających uprawnienia i przygotowanie zawodowe. Nie będzie to najprawdopodobniej największy wydatek związany z funkcjonowaniem szpitala.

Kraków posiada szpitale miejskie. Czy nie mogłyby one rozpocząć zatrudnianie koordynatorów ds. transplantologii dając tym samym przykład innym. Dopiero w przyszłym roku na przykład szpital uniwersytecki zapowiedział zatrudnienie takiej osoby. Jak wytłumaczyć to osobom, które czekają na przeszczep? "Nie brakuje dawców, brakuje narządów do przeszczepienia, pobieranych od osób zmarłych" – podkreśla prof. Rowiński.

Z poważaniem

